

Kraków, 10.11.2023

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Wąsowicz-Miszczyńskiej pt. *World War II in American Alternate History in the Perspective of Memory Studies*

Już na początku niniejszej recenzji, uprzedzając nieco jej konkluzję, niżej podpisany z satysfakcją konstatuje, że lektura i ocena rozprawy doktorskiej Pani Magdaleny Wąsowicz-Miszczyńskiej należały do zadań stosunkowo łatwych i przyjemnych. Pracę bardzo dobrze się czyta, co wynika przede wszystkim z jej przejrzystej i bardzo uporządkowanej struktury oraz z bardzo klarownego stylu pisania Autorki. Pod tym względem rozprawę można uznać wręcz za modelowo skonstruowaną i to na każdym właściwie poziomie: całości, rozdziałów i podrozdziałów, a nawet poszczególnych akapitów. Prowadzi to może do poczucia pewnej schematyczności, ale ta nie wydaje się w rozprawie doktorskiej wadą, zwłaszcza że zdecydowanie częściej w działalności recenzenckiej można spotkać się ze zjawiskiem odwrotnym, tj. z brakiem uporządkowania myśli i materiału badawczego. Odrobina schematyczności zdecydowanie ułatwia lekturę, a czytelnik nie jest zaskakiwany rozbieżnymi metodami analizy w różnych częściach pracy. Innymi słowy, uważam rozprawę mgr Wąsowicz-Miszczyńskiej za spójną, zwartą i metodologicznie przejrzystą.

Wspomniana wyżej „modelowość” nie dotyczy zresztą wyłącznie struktury pracy. Na wyróżnienie zasługuje również bardzo przemyślane i jasno wyeksponowane uzasadnienie tematyki pracy, doboru literatury i narzędzi badawczych. Uzasadnienie to wskazuje na kolejną cechę, którą wysoko cenię u kandydatów i kandydatek do stopnia doktora: świadomość swojego umiejscowienia jako badaczki/badacza, nie tylko zresztą w kontekście czysto literaturoznawczym, ale również społecznym. Mgr Wąsowicz-Miszczyńska udowadnia, że wybrany przez nią gatunek literacki, *alternate history* – który na pierwszy rzut oka może wydawać się cokolwiek niszowy – stanowi doskonały obszar badawczy, wpisujący się w ważne i aktualne debaty społeczno-polityczne. Na przykład pisząc o telewizyjnej adaptacji powieści *The Man in the High Castle* Philipa K. Dicka, Autorka wspomina o kontekście kampanii wyborczej i prezydentury Donalda Trumpa, które to wydarzenia nadały serialowi, a w konsekwencji również oryginalnej powieści, nowego znaczenia historyczno-społecznego. W przypadku innych, nowszych dzieł kontekst prezydentury Trumpa był

bezpośrednim kontekstem i punktem odniesienia, przede wszystkim w powieści *Rocket's Red Glare* Cy Steina.

Trudno byłoby zarzucić mgr Wąsowicz-Miszczyńskiej znaczące uchybienia w zakresie opisu stanu badań i przyjętej w rozprawie metodologii badawczej. Autorka kompetentnie omawia najważniejsze propozycje z zakresu gatunkowości historii alternatywnej oraz te wątki z zakresu studiów nad pamięcią, które uznaje za najbardziej przydatne w analizie wybranego materiału literackiego. Dokonawszy krytycznego przeglądu różnych definicji *alternate history*, Autorka wskazuje na te cechy, które uznaje za kluczowe dla gatunku, po to aby w kolejnych rozdziałach metodycznie analizować wybrane powieści właśnie pod kątem owych cech definiujących. Czerpiąc z bogatego dorobku *memory studies*, z kolei, mgr Wąsowicz-Miszczyńska skupia się przede wszystkim na pojęciu szeroko rozumianego „miejsca pamięci”. Choć z metodologicznego punktu widzenia Autorka nie proponuje może nowych koncepcji, to jednak jej rozważania metodologiczne mają istotny walor porządkujący i systematyzujący.

W tym miejscu pozwolę sobie wspomnieć o pewnej wątpliwości (jednej z niewielu), która mi się nasuwa po lekturze rozprawy. Otóż mam wrażenie, że Autorka nieco nadmierne podkreśla pojęcie „tożsamości narodowej”. Nie twierdzą, oczywiście, że dla oficjalnych, zinstytucjonalizowanych praktyk upamiętniania kontekst narodowościowy jest nieważny. Jednak całkiem bogate badania nad pojęciem narodu i tożsamości narodowej w ostatnich dekadach doprowadziły do gruntownego sproblematyzowania tychże pojęć. Autorka jest świadoma rozróżnienia na „hegemoniczną” pamięć zbiorową, realizowaną często za pomocą oficjalnej „polityki historycznej”, a różnymi kontrapamięciami, jednak sama niejako uprawomocnia owo hegemoniczne pojęcie (amerykańskiej) „tożsamości narodowej”, czyniąc zeń jeden z najważniejszych punktów odniesienia w swoich analizach. Ale „tożsamość narodowa” oznacza różne rzeczy w różnych miejscach, a już zwłaszcza genealogia amerykańskiego rozumienia tożsamości narodowej jest zgoła odmienna od tradycyjnie rozwijających się tożsamości narodowych w „starej” Europie. Mówiąc w skrócie, zabrakło mi nieco wnikliwszego omówienia pojęcia tożsamości narodowej zarówno od strony teoretycznej, jak i od strony historycznie inaczej konstytuowanej tożsamości amerykańskiej – o ile można o takowej mówić, nie wpadając jednocześnie w pułapkę hegemonicznej narracji narodowej. Jeszcze bardziej problematyczny wydaje się termin *American psyche*, który pojawia się na stronach rozprawy kilkakrotnie, bez jakiegokolwiek omówienia.

Powyższą uwagę powiązałbym jeszcze z nieco uproszczonym podejściem Autorki do kultury popularnej. Wprawdzie mgr Wąsowicz-Miszczyńska nie rozpisuje się zbyt na jej temat (a może szkoda, bo jednak wybrane powieści oraz ich adaptacje najczęściej są klasyfikowane jako element kultury popularnej właśnie), jednak wątek ten pojawia się w akapicie rozpoczynającym się na stronie 56. Otóż we współczesnych badaniach nad kulturą popularną jednym z najważniejszych wątków jest jej podatność na indywidualne i grupowe (niekiedy subkulturowe) reinterpretacje, renegocjacje i resygnifikacje. Kultura popularna widziana jest jako medium do konstruowania własnych tożsamości odbiorców, przy czym tożsamości te nie są z góry określone i narzucone, w przeciwieństwie do hegemonicznej tożsamości narodowej, która niejako interpeluje podmiot (by użyć terminologii Althussera) do z góry ustalonych ról. Mgr Wąsowicz-Miszczyńska przyjęła nieco już wyeksploatowaną perspektywę autorocentryczną, choć niekiedy sięga nieśmiało po narzędzia bliższe współczesnym badaczom kultury popularnej, zwłaszcza poprzez (szczętkowe) cytowanie wypowiedzi czytelników na portalu Goodreads.com. To między innymi z takich forów można się dowiedzieć, jak użytkownicy popularnych tekstów kultury – w tym historii alternatywnych – negocjują w zetknięciu z nimi własne tożsamości.

Część druga rozprawy, w której mgr Wąsowicz-Miszczyńska analizuje wybrane przez siebie powieści, wskazuje na jej dużą sprawność analityczno-badawczą. Najwięcej miejsca Autorka poświęca „prototypowej” dla gatunku powieści Philipa K. Dicka i tę analizę uznałbym za najpełniejszą i najbardziej przemyślaną. Wynika to zapewne z faktu, że dzieło to zdążyło się już doczekać licznych analiz i interpretacji, co pozwoliło Autorce wykrystalizować własne podejście. Na pochwałę zasługują polemiczne umiejętności mgr Wąsowicz-Miszczyńskiej: potrafi ona jasno wyartykułować punkty, w których nie zgadza się z innymi badaczami (głównie z Gavrielem D. Rosenfeldem, który – jak przyznaje już na wstępie – pozostaje dla niej najważniejszym punktem odniesienia) i równie jasno formułuje własne argumenty. Dodatkowo, wartość tego rozdziału podniósł w moich oczach ostatni akapit, w którym Autorka dostrzega w dziele Dicka ostrzeżenie, że faszyzm nie jest zjawiskiem ograniczonym wyłącznie do określonego czasu i miejsca (hitlerowskie Niemcy), a moralność amerykańska nie jest Amerykanom „wrodzona”, jak wielu Amerykanów zdaje się zakładać. W ten sposób Dick, w interpretacji Doktorantki, wykracza poza tożsamościowe rozumienie narodów czy społeczeństw: zachowania jednostek czy grup społecznych są pochodną wielu czynników historyczno-społecznych i każdy, niezależnie od narodowości, może być faszystą, podobnie jak każdy może być antyfaszystą. Podobny wątek

odnajdziemy później w rozdziale poświęconym powieści Cy Steina *Rocket's Red Glare*, gdzie – jak konstatuje Autorka – „prawdziwego ducha Ameryki” (cokolwiek miałyby to znaczyć) reprezentują (w domyśle: paradoksalnie) Żydzi, Włosi i imigranci z Europy Wschodniej (s. 215).

Dobrze oceniam również analizy dwóch kolejnych powieści: *After Dachau* Daniela Quinna i *The Plot Against America* Philipa Rotha. Autorka przekonująco realizuje zamierzenia badawcze zapowiedziane w pierwszej, teoretyczno-metodologicznej części rozprawy, kontynuując jednocześnie swoją polemikę z Rosenfeldem. Jej odczytania są szczegółowe, zniuansowane i dobrze uargumentowane, choć w rozdziale poświęconym powieści Rotha dwukrotnie pojawia się wspomniany już wcześniej termin *American psyche*, który budzi moje poważne wątpliwości metodologiczne. Pozostałe rozdziały sprawiają wrażenie nieco już repetytywnych, a żywioł streszczeniowo-opisowy zdaje się przeważać nad żywiołem analitycznym. Rozdział o *Amerikan Eagle* Brendana DuBoisa słusznie włącza do obszaru rozważań kwestię kulturowej pamięci Południa, jednak wprowadza kolejny termin, który nie jest moim zdaniem wystarczająco omówiony, a mianowicie *split identity*. Oczywiście jest to pojęcie zrozumiałe na poziomie publicystycznym, ale w rozprawie naukowej należałoby poświęcić mu nieco więcej miejsca. Ta uwaga nawiązuje również krytyki wyrażonej przeze mnie powyżej, czyli do niewystarczającego zniuansowania pojęcia „tożsamości narodowej”, które Autorka uważa za jedno z kluczowych w swojej pracy. W rozdziale tym brakuje również dobrego akapitu konkludującego w rodzaju tych, które znajdziemy we wcześniejszych rozdziałach.

Niezbyt satysfakcjonująca, choć jednocześnie znamienita, jest również konkluzja rozdziału poświęconego dylogii Ryana Graudina. W ostatnim akapicie mgr Wąsowicz-Miszczyńska powołuje się na kilka cytatów z portalu Goodreads i to właśnie w tym rozdziale najbardziej widoczny jest wspomniany wyżej brak wykorzystania narzędzi z zakresu studiów nad kulturą popularną. Intuicja podpowiedziała Autorce właściwie: to właśnie w przypadku literatury skierowanej do młodszych pokoleń czytelników skupienie się na twórczym wykorzystaniu tekstów kultury (literatury) popularnej wydaje się najbardziej wskazane, stąd słuszna decyzja o posłużeniu się cytatami z Goodreads. Przecież to młode pokolenie czytelnicze wzrastało w zupełnie innych warunkach, w warunkach ery cyfrowej i „upłynnionych” tożsamości. Już nawet sam wątek zmiany wyglądu (zmiany skóry) w omawianych powieściach wydaje się trafną metaforą nowych sposobów rozumienia i konstruowania tożsamości kulturowo-społecznych. To w tym kontekście, na przykład,

pojawia się, jedyny raz w rozprawie, kwestia prześladowania przez nazistów osób homoseksualnych. Można zrozumieć, że Autorka nie chciała wyłamywać się z założonych przez siebie ram metodologicznych, ale akurat w tym jednym przypadku analiza faktycznych reakcji czytelniczych (pod kątem wykorzystywania pamięci kulturowej do budowania własnych, indywidualnych i grupowych, tożsamości) wydaje się najwłaściwsza.

Pomimo wspomnianego wyżej wrażenia repetetywności i pewnej przewidywalności obserwacji Autorki, ostatni rozdział oceniam pozytywnie. Powieść Cy Steina wydaje się dobrym przykładem najbardziej bezpośredniego wykorzystaniu gatunku *alternate history* do przeprowadzenia krytyki bieżącej sytuacji politycznej, ale jednocześnie wpisuje się w ugruntowaną już tradycję gatunku.

Podsumowując ocenę drugiej, analitycznej części rozprawy mgr Wąsowicz-Miszczyńskiej, z pełnym przekonaniem mogę stwierdzić, że pomimo nieco nierównego charakteru poszczególnych rozdziałów, całościowo oceniam tę część bardzo pozytywnie. Autorka z dużą sprawnością zestawia ze sobą poruszane wątki i motywy literackie oraz porównuje „politykę pamięci” wyinterpretowaną z poszczególnych dzieł. Powiedziałbym, że Doktorantka dokonała udanego zmapowania amerykańskich powieści nurtu *alternate history* (zwłaszcza tych najnowszych) nawiązujących do II Wojny Światowej i Holokaustu, wskazując przy tym na różne sposoby konstruowania pamięci historycznej w zmieniającej się sytuacji społeczno-polityczno-kulturowej współczesnej Ameryki. Już samo zmapowanie tego obszaru badawczego, najbardziej widoczne w ostatnim rozdziale rozprawy, zawierającym syntetyczne podsumowanie wniosków płynących z analizy poszczególnych dzieł, posiada istotny walor poznawczo-systematyzujący. Rozdział ten pokazuje również, że założone przez Autorkę cele zostały osiągnięte: stan wiedzy na temat amerykańskich historii alternatywnych został zaktualizowany, a badania nad tym popularnym gatunkiem powieściowym stanowią istotny wkład do badań nad pamięcią zbiorową i kulturową.

Dodam, że moją uwagę w ostatnim rozdziale pracy zwróciła zwłaszcza stanowcza – i polemiczna względem Rosenfelda – deklaracja, iż „memory is political by its very nature and nothing is ever remembered for its own sake”, i dalej: „Remembrance always has its purpose; therefore, instead of wondering whether the conflation of the Holocaust with other historical atrocities is appropriate, we should consider the purpose such a conflation serves” (s. 227). Mogę tylko przyklasnąć tej konkluzji. Inną wartą uwagi konstatacją jest obserwacja, że omawiane powieści budują „kontr-pamięci” względem hegemonicznego upamiętniania Holokaustu w Stanach Zjednoczonych, choć

jednocześnie podtrzymują niemal mityczny wymiar postaci Franklina Delano Roosevelta, czym wpisują się w dziewiętnastowieczną koncepcję historii tworzonej przez konkretne jednostki, przez „wielkich ludzi”. Taka koncepcja (to już mój mały komentarz) współgra niewątpliwie z tradycją amerykańskiego indywidualizmu, choć była wielokrotnie kwestionowana przez niektórych (choć nie wszystkich) historyków.

Z ogólniejszych, lecz bardziej technicznych uwag, pozwolę sobie jeszcze zwrócić uwagę na niepotrzebne powtórzenia w tekście. Stosunkowo często ta sama myśl – niekiedy wręcz to samo sformułowanie – pojawia się w sąsiadujących ze sobą akapitach albo na sąsiadujących stronach. W przyszłości radzę takiej praktyki unikać, bo niepotrzebnie psuje ona przyjemność lektury i płynność rozważań. Z drobnych kwestii technicznych postulowałbym jeszcze tłumaczenie cytatów z polskich autorów na język angielski (z zachowaniem oryginału, np. w przypisie). Założenie, że osoba recenzująca rozprawę doktorską w Polsce będzie знаła język polski, jest wprawdzie uzasadnione w większości wypadków, jednak nawet dla polskojęzycznego czytelnika wtrącone w tekście angielskim cytaty po polsku zaburzają rytm lektury.

Oczywiście praca mgr Wąsowicz-Miszczyńskiej nie jest całkowicie wolna od drobnych uchybień różnego rodzaju. Na przykład, w tekstach akademickich lepiej unikać wartościujących okoliczników typu *(un)fortunately* („Fortunately, Hellekson’s and Rosenfeld’s works proved that...”, s. 33). Początek rozdziału pierwszego wydaje mi się nieco zbyt banalny i publicystyczny („Każdy kiedyś...”). Mógłbym tę listę drobiazgów kontynuować, ale uważam, że byłoby to marnowanie papieru (i energii elektrycznej napędzającej mój laptop). Potknięcia te mają charakter zupełnie marginalny i nie wpływają na moją końcową ocenę. A ocena ta jest zdecydowanie pozytywna. Rozprawa jest solidna warsztatowo, wybitnie przejrzysto skonstruowana, a jej wkładem w rozwój dyscypliny literaturoznawstwo jest usystematyzowanie i zaktualizowanie refleksji nad gatunkiem *alternate history* w literaturze amerykańskiej. W związku z powyższym uważam, że Autorka w pełni zasłużyła na dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora.

Tomasz Piłkiewicz